

„Przestrzenie
Abstrakcji” -
Twórczość
Rodziny Kalinowskich



► Str. 8

Zobacz
czym żyje
Trójmiasto



wybrzeże24.pl

SPORT W SZKOLE
z Energią



► Str. 10

Energa

► GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 436 | 06.05.2016 r.

Rokosz POmorski?



Rada Miasta Gdańska i Sejmik Województwa Pomorskiego przyjęły rezolucję wzywającą władze państwowe do rozwiązania kryzysu konstytucyjnego. Radni PiS w sejmiku opuścili salę obrad, a radni Miasta Gdańska zagłosowali przeciwko apelowi. - To oświadczenie, wezwanie rządu do respektowania prawa, jest ogromnym nadużyciem. My jako radni Prawa i Sprawiedliwości w Sejmiku Województwa Pomorskiego na to się nie zgadzamy - powiedziała Danuta Sikora, przewodnicząca klubu PiS w Sejmiku.

► Str. 4-5



Akapit wydawcy

Marsz pełnych garnków

strując na użytek politycznie sobie bliski.

Jacek Karnowski i Małgorzata Chmiel.

Prezydent, który w Sopocie uwielbia opozycję i radna gdańska, która sto sprzeciwów obywatelskich potrafiła na jednym posiedzeniu komisji odesłać do kosza.

Demokracja w Sopocie nie wymaga ulepszeń. Prezydent żyje z jej eksploatacji. Sam się

wyznacza do rady nadzorczej i sam czerpie pożytek z 350 tys. zł, które miasto, którym rządzi, wnosi do spółki. Byłe przeciwnika zgnoi postpezet-peerowskim rodowodem, ojca swego przed tą rzezią moralną jednak ukrywając.

Posłanka Chmiel załkała

w Radiu Gdańsk nad losem kameralnej Oliwy. Będzie dalej uroczą jak maszyna przewierci Pacholek. Czy to już demokratyczna akwizycja, czy intelektualny lobbying? Przez lata radna Chmiel demokratycznie kibicowała dewastacji urbanistyczne-

go ustroju Oliwy, siedliska apetycznych finansowo biurowców, żadnego w tym nie upatrując zła?

Karnowski i Chmiel demokrację praktykują osobliwie, a też zręcznie. Dobrostan ich własny i ich otoczenia partyjnego nie uwzględnia

istnienia opozycji. Udając wkurzonych nie udają zaudato. Zmiany w kraju przynieść bowiem mogą im straty różnomyślicieli.

Warto już teraz pisać do Brukseli po pieniądze na marsz pustych garnków.

Marek Formela

Bezwstydni.

Od święta udają wkurzonych. Wylażą zza biurka i wstają z sejmowych foteli.

Bronią demokracji demon-

F(ig)raszka

Choć układy mają wady
Zwykle nie ma na nie rady
W Gdańsku, w Gdyni
i w Sopocie
VIPy zarabiają krocie
Zły jest oraz pełen troski
Szeł Sopota ten Karnowski
Zła potwornie
jest jako osa
Też Henryka Krzywonośa
Zła jest
architektka Chmiel
Chociaż w sejmie
ma swój cel
Bo władzę nienasyceni
Maszerują fest wkurzeni

Liczba

64 403

rodziny otrzymały na Pomorzu
pieniądze z programu 500+

800 tys. zł

wypłacono w Sierakowicach z
programu 500+

7,5 zł

kosztuje wstęp na prywatne/gminne
molo w Sopocie

Cytat tygodnia

- Najwięcej osiągniemy
jak będziemy pracować
w trzech wymiarach:
przedsiębiorcy,
samorząd i państwo, ze
specjalizacjami, które
zostały wyłonione będą
kierunkowo ważne dla
rozwoju Pomorza, bo za
tym pójść pieniądze (...) *Energetyka z górnictwem
jest bardzo sprzężona. Co
prawda ENERGA nie
buduje nowych elektrowni,
ale być może będzie
próbowała, na przykład
Ostrołęka (...) integracja
pionowa, bo tak należy na
to patrzeć, ma sens*
- wicepremier Mateusz
MORAWIECKI
w rozmowie z red.
Jackiem Naliwajkiem.
"Ludzie i pieniądze" -
RADIO GDAŃSK

Samorząd ma rozwiązywać problemy lokalnej społeczności

Z Danutą Sikorą, radną klubu PiS
w Sejmiku Województwa Pomorskiego
rozmawia Artur S. Górski



- Oś sporu politycznego przeniosła się na spór między obozem władzy i zmiany oraz samorządem terytorialnym, zdominowanym na Pomorzu, ale też w większości województw, przez PO i jej akolitów. Sejmik przyjął uchwałę, która z jednej strony oddaje hold twórcom Konstytucji 3 Maja i z drugiej "wzywa władze państwowe do rozwiązania kryzysu konstytucyjnego". Zaczyna się dwuwładza?

- Pomorscy radni PO i PSL przygotowali rezolucję w formie uchwały, która przecież jest aktem prawa miejscowego, w której deklarują, iż będą stosowali się do treści wyroków Trybunału Konstytucyjnego także tych nie opublikowanych w Dzienniku Ustaw. Jestem przeciwna forsowaniu uchwał o takiej treści na forum lokalnego samorządu. Ci, którzy byli pomysłodawcami tej uchwały i za nią zagłosowali przekroczyli swoje kompetencje. Przecież rozdział VII i artykuł 166 Konstytucji RP określa, że zadaniem samorządu jest zaspokajanie potrzeb wspólnoty samorządowej.

- Trwa jednak od roku kryzys konstytucyjny wywołany jeszcze przez poprzedni Sejm...

- Co nie oznacza, że samorząd zamiast zajmować się zaspokajaniem potrzeb mieszkańców ma wkraczać

w kompetencje organów państwa jak Sejm, Senat i prezydent. Przekraczanie kompetencji jest złamaniem prawa. Nie możemy się na to zgodzić.

- Odczytała pani z trybuny Sejmiku oświadczenie radnych PiS...

- Przypomnieliśmy, że kryzys wywołali politycy PO i PSL łamiąc porządek prawny uchwaleniem w czerwcu 2015 roku nowelizacji ustawy o Trybunale. Na dodatek ta ustawa, uznana zresztą za niekonstytucyjną, była współtworzona przez prezesa i wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego. Czegoż trzeba więcej! Przecież sam prezes sędzia Rzepliński podważył tym swoje kompetencje. Nikt nie może stawiać się ponad prawo. Wbrew prawu i dobrym obyczajom, w oparciu o tamtą ustawę, poprzedni parlament wybrał tuż przed wyborami pięciu nowych kandydatów na sędziów.

- Kto więc stoi na straży prawa?

- Powołanie się w rezolucji części radnych Sejmiku na konieczność przestrzegania ducha i litery prawa oraz dobrego obyczaju jest, jak napisaliśmy w oświadczeniu, cynicznym naigrywaniem się z tych pojęć.

- Źródłem prawa jest wola suwerena, czyli narodu jego określona tradycja, historia, kultura. W preambule do Konstytucji 3 Maja zapisano, iż jest ona dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny i jej granic i „tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by naród w czasie prawem przepisany, wyraźną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiego artykułu”. Czyżby radni rządzących na Pomorzu PO i PSL łamali tamtą tradycję?

- Nikt chyba nie jest kry-

tykiem Konstytucji 3 Maja. Jednak w treść uchwały apelu o przestrzeganie prawa wpisana jest deklaracja radnych PO i PSL o zamiarze łamania obowiązującej Konstytucji i ustaw. To jest nic innego jak zwrot w stronę anarchii. Doprawdy, przeniesienie swarów politycznych, których nie rozstrzyga samorząd na teren tegoż samorządu, jest po prostu szkodliwe. Przecież samorząd powinien zajmować się zadaniami publicznymi, służącymi zaspokajaniu potrzeb wspólnoty. Problemów jest bez liku. Ludzie martwią się o stan opieki zdrowotnej, o miejsca w żłobkach, w przedszkolach dla swoich dzieci, o dojazd do pracy, o godziwe warunki życia. Wydaliśmy więc oświadczenie, w którym odcinamy się od próby zdyscyplinowania sejmowej większości, rządu i od anarchizacji życia publicznego.

- I wyszliście z sali obrad. To był gest bezsilności sejmikowej opozycji?

- Nie będziemy uczestniczyli w łamaniu prawa. Sensownym było nie uczestniczyć w tym teatrze. Na sesję Sejmiku i na sesję Rady Miasta Gdańska, przybyli politycy, głównie z PO. Posłowie i senatorowie tej partii tłumnie się stawili by kibicować temu przedstawieniu w wydaniu radnych z ich partii. Na samorząd lokalny zarząd województwa i większość w Sejmiku przenieśli zawirowanie polityczne wokół Trybunału. I to tuż po dniu święta Konstytucji 3 Maja. W miejsce uhonorowania twórców i obrońców Konstytucji postanowili oni wykorzystać emocje i stanąć w obronie Trybunału Konstytucyjnego, który tej obrony nie potrzebuje i jakoby zagrożonych wolności.

- Historia kołem się toczy. O zagrożeniu wolności mówili Szczepny Potocki, Xawery Branicki, Seweryn Rzewuski, tworząc przy wsparciu Moskwy konfederację targowicką...

- Historia uczy, ale jak widać nie wszystkich. Mamy sporo problemów i zagrożeń też zewnętrznych. Przy woli porozumienia sytuacja się wyjaśni. Ale na poziomie parlamentu i przy udziale prezydenta.

- Czy Trybunał Konstytucyjny zajmował się ostatnio orzecznictwem dotyczącym samorządu terytorialnego?

- Nie mamy ostatnio takich orzeczeń. Podobnie jak nie ma zagrożeń dla samorządu. Mieliśmy więc takie pokrzykiwanie na wyrost. Skutek będzie taki, iż wojewodowie będą uchylali uchwały niezgodne z prawem. Wojewoda pomorski jednoznacznie się wypowiedział, że jako organ nadzorczy będzie tak czynił. Przenoszenie emocji politycznych na grunt samorządów tam, gdzie PO i PSL mają większość przeszkadza w normalnej pracy samorządu. Pomorzanie też widzą, że ta próba ugrania czegoś lub utarcia nosa tym, którzy wybory wygrali, prowadzi do anarchii a nie do rozwiązywania problemów dnia codziennego.

- Czy będą zmiany w Konstytucji RP?

- Prezydent Andrzej Duda wypowiadał się na temat koniecznych zmian. Przypomniał, że naród jest suwerenem. Warto więc wyciszyć emocje. Potrzebna jest debata, opracowanie katalogu problemów. Może komisja konstytucyjna? Na pewno nie rozstrzygnie o Konstytucji i ustroju państwa ulica i chaos. Konstytucja ma chronić obywatela. Każdego obywatela. Gdzie byli wcześniej jej dzisiejsi obrońcy? Przy zmianie wieku emerytalnego Konstytucja obywateli nie obroniła. Podobnie kiedy łamano prawa socjalne, a nawet szykanowano za poglądy. Nie tracimy z pola widzenia głębszego sensu ustroju państwa, szacunku dla praw obywateli, rzeczywistego nie tego deklarowanego. Jeśli będzie rzetelna, spokojna debata w naszym regionie to się w nią włączymy

Personalalia

✓ **Małgorzata Paszkowicz** nie jest już dyrektorem Pomorskiego Oddziału NFZ. Jej obowiązki przejął tymczasowo Wiesław Kusio, dot. zastępca ds. mundurowych. W składzie kierownictwa pozostają **Monika Kasprzyk** i **Michał Brzeziński**. Minister zdrowia uznał, że nie ma zaufania do szefowej oddziału, która swoją funkcję pełniła od jesieni 2014. Wcześniej przez kilka lat była zastępczynią ds. medycznych **Barbary Kawińskiej**. Po stronie odwołanej dyrektor stała rada funduszu, kierowana przez działacza PO, **Michała Owczarczaka**, która jednogłośnie wyraziła pozytywną opinię o jej pracy. **M. Paszkowicz**, pediatra z wykształcenia, zastąpiła na stanowisku szefa oddziału **Tadeusza Jędrzejczyka**, który z Gdańska awansował na funkcję prezesa NFZ. Co ciekawe: niemal równocześnie z funkcją członka zarządu Grupy Lotos rada nadzorcza odwołała... jej męża **Zbigniewa Paszkowicza**.

✓ Red. **Artur Kielbasiński**, publicysta ekonomiczny "Gazety Wyborczej" zostanie od połowy maja nowym szefem działu informacji w Radiu Gdańsk. Zastąpi red. **Wojciecha Jankowskiego**, b. reportera RMF FM, który przez ostatnie lata nadawał stacji informacyjny impet i zrewitalizował poranne pasmo. Jako reporter sportowy A. Kielbasiński debiutował w "Głosie Wybrzeża", w l. 1992-93 dziennikarz "Gazety Gdańskiej", potem przez wiele lat zatrudniony w "Dzienniku Bałtyckim", w którym w latach 2001-2002 był zastępcą redaktora naczelnego, a następnie do 2009 redaktorem naczelnym serwisu naszemiasto.pl. Od 2010 roku związany z Agora SA jako wydawca serwisów ekonomicznych i komentator wydarzeń gospodarczych, krótko współpracował też z "GG". W 2005 roku laureat nagrody SDP im. Władysława Grabskiego dla najlepszego dziennikarza ekonomicznego. Od wielu lat stały gość programu "Ludzie i pieniądze" na antenie RG. Zapowiada położenie nacisku na edukacyjną funkcję radia.

✓ **Barbara Frydrych**, archeolog, absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego, dotychczasowa zastępczyni dyr. **Jacka Friedricha** w Muzeum Miasta Gdyni, pełni od maja funkcję dyrektora biura prezydenta Gdańska ds. kultury. Zanim w 2013 roku pojawiła się nad morzem pracowała w muzeum w Kłodzku. Dotychczasowa szefowa biura, **Anna Czekanowicz-Drażewska**, która swoją funkcję pełniła od 2007 roku przeszła na emeryturę z bardzo pokaźnym dorobkiem. W l. 70 i 80. była kierownikiem literackim Opery i Filharmonii Bałtyckiej, współpracowała z Oficyną Wydawniczą "Graf", przygotowywała scenariusz pierwszego sitkomu "Radio Romans" i "Kwietnej", wydawała poezję. Od maja, co nie dziwi, została doradcą prezydenta P. Adamowicza ds. kultury.

✓ Odnalazł się **Witold Bock**. Były rzecznik gdańskiej kurii, przez lata bliski współpracownik metropolity gdańskiego **Tadeusza Gocłowskiego**, który niespodziewanie kilka lat temu wystąpił ze stanu kapłańskiego, usiadł przed mikrofonem Radia Gdańsk. W poruszającej, szczerej rozmowie odniósł się do postaci swojego koryfeusza, nazywając go "rzeźbiarzem słowa".

Dr Niemczuk odpowiedział na pytania

Dr Paweł Niemczuk odpowiedział na pytania zadane przez "Gazetę Gdańską", informując, że nie jest stroną w sprawach przed sądem pracy z powództwa **Magdaleny Baranowskiej** i **Andrzeja Górzyńskiego**, z którym została zawarta ugoda sądowa.

W kwietniu "Gazeta Gdańska" wysłała do dr Pawła Niemczuk, Pomorskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii pytania związane z niezakończoną sprawą sygnatariuszy listu do premier Beaty Szydło, w którym opisali sytuację w pomorskiej weterynarii. Losy sygnatariuszy potoczyły się różnie. Szefa pomorskiej weterynarii zapytaliśmy:

* Jak zostały rozwiązane sprawy **Magdaleny Baranowskiej** i **Andrzeja Górzyńskiego**, sygnatariuszy listu do pani premier Beaty Szydło?

* Czy zostały zawarte porozumienia, czy przywrócono ich do pracy, czy wypłacono należne odszkodowania?

W nadesłanej odpowiedzi czytamy: "Wyjaśniam, że Pomorski Wojewódzki Lekarz Weterynarii nie jest stroną postępowań sądowych toczących się przed sądem pracy z powództwa **Magdaleny Baranowskiej** i **Andrzeja Górzyńskiego**.

W postępowaniach tych stroną pozwana jest Powiatowy Lekarz Weterynarii w Tczewie jako pracodawca w/w osób. Z informacji będących w posiadaniu PWLW wynika, że w przypadku A. Górzyńskiego została zawarta ugoda sądowa."

GG

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Projekt graficzny i skład
Barbara Kraskowska
barbara.kraskowska@grafikatrojmiasto.pl

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Kapłan, dyplomata, człowiek kompromisu

Żegnamy arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego – kapłana, człowieka żyjącego między systemami, dyplomatę, uczestnika życia politycznego, głos Kościoła rozważnego. Biskup senior archidiecezji gdańskiej ks. abp Tadeusz Gocłowski, duszpasterz Kościoła w Gdańsku, zmarł 3 maja, w dzień Maryi Panny Królowej Polski i w 225 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Abp. Tadeusz Gocłowski był wieloletnim krajowym duszpasterzem ludzi pracy. Jego posługa przypadła na trudne lata łagodzenia rygorów stanu wojennego. Jako gdański biskup odgrywał on ogromną rolę podczas zmian zapoczątkowanych wybuchem "Solidarności", czyli przełomu lat 80-tych i 90-tych i ostatniego 25-lecia. W 1987 r. i w 1999 r., gościł w Gdańsku papieża św. Jana Pawła II podczas jego pielgrzymek do Ojczyzny. Był w centrum wydarzeń. Wraz z Lechem Wałęsą. Zdarzało mu się skarcić i bratersko upomnieć księdza prałata Henryka Jankowskiego. Ba, nawet zakazać mu głoszenia kazań, gdy ten zbyt angażował się politycznie po stronie – powiedzmy – a la ONR.

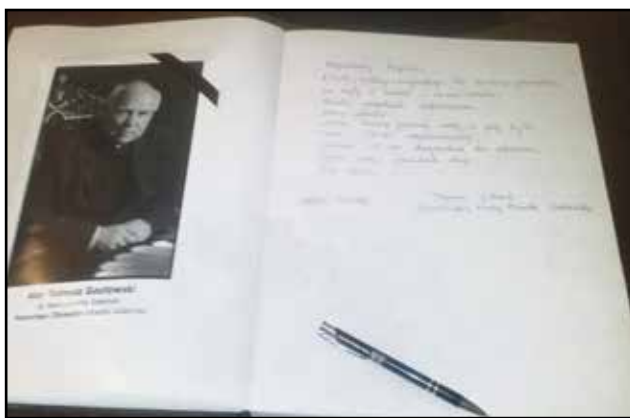
Tadeusz Gocłowski urodził się 16 września 1931 roku w Piskach (powiat ostrołęcki). Wstąpił do Zgromadzenia

Księży Misjonarzy. Śluby zakonne złożył w 1951 r. Doktoryzował się na Wydziale Prawa Kanonicznego Papieskiego Uniwersytetu Św. Tomasza z Akwinu.

W marcu 1983 r. ks. Tadeusz Gocłowski objął funkcję biskupa pomocniczego diecezji gdańskiej, gdy ks. Lech Kaczmarek był biskupem diecezji gdańskiej. Jego biskupia dewiza brzmiała: "Zawiercie Ewangelii" - „Credite Evangelio”.

31 grudnia 1984 r. Tadeusz Gocłowski został biskupem diecezji gdańskiej. 25 marca 1992 r. po utworzeniu metropolii gdańskiej został on arcybiskupem metropolitalnym. W tym roku bowiem wszedł papieski dekret zmieniający granice diecezji.

Od 1996 r. Tadeusz Gocłowski pełnił funkcję przewodniczącego Komisji ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy i Komisji ds. Duszpasterstwa



Ludzi Morza. W latach 1996–2004 był współprzewodniczącym Komisji Wspólnej Rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski. Pracował w Papieskiej Radzie ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych oraz Kongregacji ds. Biskupów. Wszystkie te funkcje związane były w mniej lub bardziej istotny sposób z polityką, jak najbardziej świecką. W 2011 roku prezydent Bronisław Komorowski odznaczył go Orderem Orła Białego.

Pozycja arcybiskupa Gocłowskiego była bardzo mocna. Jednak 17 kwietnia 2008 r. papież Benedykt XVI przyjął jego rezygnację z funkcji metropolity. Zaważył stan zdrowia kapłana, jego wiek i nieudane przedsięwzięcie biznesowe kurii, czyli tzw. afera Stella Maris, związana z działalnością gospodarczą spółki Wydawnictwa Archidiecezji Gdańskiej "Stella

Maris" opartym na bezpodstawnym zwrocie podatku dochodowego od Skarbu Państwa w latach 1998-2001. Według prokuratorów Skarb Państwa miał stracić 65 milionów złotych.

Następcą ks. abpa Gocłowskiego został ks. abp Sławoj Leszek Głódź. W kręgach liberalnych przyjmowany w 2008 roku zrazu z co najmniej nieufnością.

Dla wielu arcybiskup Gocłowski jawił się jako człowiek dialogu, otwartości i ewangelicznej mądrości.

Arcybiskup Gocłowski znany był także z tego, że w sytuacjach kryzysowych w historii naszej Ojczyzny, starał się budować ład społeczny oparty na zrozumieniu. Udzielał się publicystycznie, często gościł w mediach i reprezentował Kościół w życiu społecznym. Uczestniczył w latach 1988-89 rozmowach w Magdalence i w obradach

Okrągłego Stołu.

- Był człowiekiem dialogu. Zarówno w Magdalence, jak i przy stworzonym przez siebie areopagu gdańskim, łączył środowiska sprzeczne albo przeciwstawne i był w stanie zaproponować coś, co nie prowadziło do rozdarcia, tylko do jakiegoś szerszego spojrzenia - zauważył

przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski ks. abp Stanisław Gądecki.

Uroczystości pogrzebowe arcybiskupa gdańskiego Kościoła potrwają do piątku 6 maja r. Spocznie on w krypcie biskupów gdańskich.

ASG

Wpisy do księgi kondolencyjnej

„Szkoda, że nie ma Go już wśród nas, ale dobrze jest mieć takiego Orędownika Tam.

Z wyrazami najwyższego szacunku do życia i dzieł Arcybiskupa Gocłowskiego, przyjaciela „Solidarności” – Jerzy Stępień

„Wspaniały kapłan, Ksiądz, biskup, arcybiskup. Ale bardziej pamiętam, że żył z nami i zawsze blisko. Blisko wszystkich gdańszczan.

Dobry człowiek.

Zawsze służący pomocą, radą, a gdy było trzeba – głośno napominający.

Odszedł od nas drogowskaz ku dobremu.

Pasterz wielu gdańskich dusz.

Ave Maria...”

Bogdan Oleszek

Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

„Są ludzie niezastąpieni. Takim człowiekiem był nasz ukochany Arcybiskup Tadeusz. Dziękujemy za wszystko co zawdzięczamy Ci jako gdańszczanie i członkowie Kościoła Gdańskiego. Żegnamy z wielkim bólem i żalem. Kto będzie nam ukazywał drogę w tych ciężkich czasach, kiedy ludzie stają się dla siebie wilkami. Pomagaj nam tam z góry, błogosław, prostuj ścieżki. Wyprasza łaski dla Polaków”.

Małgorzata Boniecka (matka 4 dzieci, katechetka, nauczyciel)

"Pomorze na weekend" na żywo z Parku Oliwskiego

TVP 3 Gdańsk uruchomiło nowy program „Pomorze na weekend” o tematyce lokalnej, który nadawany będzie na żywo w piątki o 19:15 z różnych miejsc na Pomorzu. Pierwszy odcinek był transmitowany z Parku Oliwskiego w Gdańsku. Prowadzącymi program są Weronika Bigus, Tomasz Sieliwończyk oraz Przemysław Toczek. Redaktorem wydania pierwszego odcinka była Jolanta Roman-Stefanowska.

Już na długo przed rozpoczęciem emisji odcinka na żywo na planie trwały próby i przygotowania. Kilkadziesiąt osób starało się dopracować każdy element programu, aby wszystko przebiegło zgodnie z planem. Muzycy z Orkiestry Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Gdańsku ćwiczyli swój występ, a następnie chowali się przed zimnem do budynku Muzeum Etnograficznego. Operatorzy i realizatorzy dopinali wszystko na ostatni guzik. Plenerowy plan zdjęciowy wzbudził zainteresowanie spacerowiczów, którzy przystawali i z zaciekawieniem obserwowali co to za przedsięwzięcie pod szyl-

dem TVP 3 Gdańsk.

Punktualnie o 19:15 w Parku Oliwskim rozpoczął się pilotażowy odcinek magazynu „Pomorze na weekend”, który otworzył występ orkiestry. Kamera na wysięgniku filmowała muzyków oraz gdańszczan, którzy przyglądali się widowisku. Nad wszystkim czuwał realizator, który na ekranach podglądał przebieg programu.

– To 75 minut o tym jak ciekawie, interesująco, fajnie i sportowo spędzić weekend – powiedział **Tomasz Sieliwończyk**.

Plan programu był rozproszony w okolicach Muzeum Etnograficznego. Bezpośrednio pod budynkiem muzeum

znajdowało się stanowisko kulinarne, pod krzewami umiejscowiono kącik czytelniczy, nad strumieniem rozstawiono plan do rozmowy z gośćmi, a na dziedzińcu przygotowano miejsce dla orkiestry. Prowadzący program



musieli cały czas być w gotowości i przemieszczać się pomiędzy stanowiskami.

Jednym z pierwszych stanowisk, które odwiedzili prowadzący było stanowisko kulinarne, przy którym szefowie Andrzej Ławniczak i Krzysztof Szulborski przygotowywali klops wołowy ka-

prów gdańskich – tradycyjne lokalne danie.

Formuła programu łączy w sobie wiele wątków, dlatego kolejnym punktem była rozmowa z osobami związanymi z Oliwą: Tomaszem Strugiem – z portalu stara

odpowiedniego miejsca do zrealizowania ujęcia.

Istotny element programu stanowił również kącik książki, gdzie wystąpiły osoby związane z czytelnictwem m.in. Agnieszka Rek z Wydziału Kultury Urzędu Miejs-

Cały program uświetniały występy orkiestry, której, pomiędzy kolejnymi ujęciami, rozdawano gorącą herbatę, czego oczywiście nie można było zobaczyć na wizji.

Kolejnym tematem programu był sport: Tomasz Sieliwończyk przeprowadził rozmowę z Karoliną Olszową – zawodniczką piłki ręcznej z klubu „Vistal Gdynia” oraz z Andrzejem Kwaśniewskim – miłośnikiem sportu z klubu „Korsarz”.

W związku ze zbliżającymi się świętami państwowymi do plenerowego studia zaproszeni zostali także przedstawiciele Związku Piłsudczyków.

Ekipa programu zagościła również w Muzeum Etnograficznym, gdzie Waldemar Elwart oraz Iwona Świętosławska opowiedzieli telewizjom o ekspozycji.

Pierwszy odcinek magazynu „Pomorze na weekend” zakończył się sukcesem. Kolejny odcinek transmitowany będzie z Szymbarku.

Karolina Rabiej

skiego w Sopocie, Dariusz Podbereski – dziennikarz i współorganizator akcji „Wyslij książkę do Komańczy”, Natalia Filiponek z Fundacji Wspólnoty Gdańskiej.

Na planie wręczano gościom i widzom flagi narodowe z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

Nadzwyczajna sesja Rady Miasta Gdańska: pod salą obrad protesty i okrzyki

Nadzwyczajna XXIII sesja Rady Miasta Gdańska była bardzo burzliwa. Dużo emocji pojawiło się zarówno na sali obrad, jak i na korytarzu, gdzie zebrała się grupa kilkunastu gdańszczan, którzy zakłócali sesję okrzykami „Targowica!” oraz „Hańba!”. Ostatecznie „Apel dotyczący 225 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja i kryzysu konstytucyjnego w Polsce” został przyjęty.

4 maja odbyła się XXIII, nadzwyczajna, sesja Rady Miasta Gdańska, na której podjęto „Apel dotyczący 225 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja i kryzysu konstytucyjnego w Polsce”. Na sesję przybyli nie tylko radni, posłowie i senatorowie, ale także gdańszczanie, którzy zebraли się na balkonie oraz pod drzwiami sali obrad. Jeszcze przed rozpoczęciem sesji z galerii słychać było krzyki pewnego mężczyzny.

– Czy jest tu jakaś telewizja? Tu nie wpuszczają ludzi na galerię – krzyknął gdańszczanin.

Twierdził on, że zabroniono wpuszczać obserwatorów na balkon, a ci, których wpuszczono to w większości wyborcy Platformy Obywatelskiej, którzy przyszli godzinę wcześniej.

Na sesję przybyli m.in. senator Waldemar Bonkowski, posłanka Ewa Lieder, posłanka Małgorzata Chmiel, poseł Jerzy Borowczak, poseł Andrzej Jaworski, posłanka Agnieszka Pomaska, radna sejmiku wojewódzkiego Dobrawa Morzyńska, a także gość szczególny – sędzia Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku oraz były prezes TK Jerzy Stępień.

Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć o zmarłym arcybiskupie Tadeuszu Gocłowskim. W Nowym Ratuszu przygotowano również księgę kondolencyjną, do której można wpisywać się do soboty.

Następnie głos zabrała przewodnicząca klubu PO Aleksandra Dulkiewicz.

– Mamy do czynienia z poważnym kryzysem konstytucyjnym – powiedziała **Aleksandra Dulkiewicz**.

Kolejnym elementem sesji było wystąpienie prof. Jerzego Stępnia, który opowiedział zebranym o znaczeniu Konstytucji 3 maja oraz o historii sądownictwa konstytucyjnego w Ameryce, Europie i w Polsce.

– Każda władza ma taką tendencję do zagarniania przestrzeni i będzie to robić dopóki nie natrafi na jakiś opór – powiedział prof. **Jerzy Stępień**. – Sądy konstytucyjne

głębiający się i przedłużający kryzys konstytucyjny w relacjach pomiędzy państwowymi władzami: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Rodzi on obawy o bezpieczeństwo państwa prawa, instytucji społeczeństwa obywatelskiego i skuteczność realizacji zapisanych w Konstytucji RP gwarancji praw i wolności obywatelskich, a także prawo i wolności samorządu terytorialnego. Wprost grozi to powstaniem w Polsce bardzo niebezpiecznego zjawiska dualizmu prawnego tj. równoległego funkcjonowania dwóch reżimów prawnych. Wzywamy więc wszystkie władze państwowe do pilnego rozwiązania kryzysu konstytucyjnego przy poszanowaniu Konstytucji RP oraz niez-

nego, natomiast kandydatury zostały przedstawione 1 dzień po ustawowym terminie.

– Ostatni konflikt jest skutkiem upolitycznienia Trybunału Konstytucyjnego,

stwierdziła, że Jerzy Stępień nie jest profesorem, a jednak nie protestował, gdy go tak tytułowano. Radna zarzuciła również radnym z klubu PO, że wzięli wczoraj udział

Argumentem, którego użyli radni PiS-u było również to, że sprawa Trybunału Konstytucyjnego nie dotyczy bezpośrednio gdańszczan i rzeczywistości Gdańska.

– My nie jesteśmy od politykowania. Jesteśmy od załatwiania spraw gdańszczan – powiedział radny **Piotr Gierszewski**.

Absolutnie nie zgadzali się z tym radni PO, którzy twierdzili, że Trybunał Konstytucyjny to instytucja niezwykle ważna dla obywateli. Ostatnim głosem w dyskusji była wypowiedź radnej Emilii Łodzińskiej, która zacytowała słowa Lecha Kaczyńskiego z 2006 roku, w których prezydent bardzo pozytywnie wyrażał się o Trybunale Konstytucyjnym.

Po długiej wymianie zdań nastąpiło głosowanie. Apel został przyjęty stosunkiem głosów 22 za i 11 przeciw. Radni PO nagrodzili tę decyzję brawami, zaś z balkonu i z korytarza dobiegały okrzyki: „Targowica!”, „Hańba!”, „Raz sierpem, raz młotem czerwoną hołotę”.

Na korytarzu rozpetęła się prawdziwa burza, zaś na sali parlamentarzyści mieli możliwość skomentowania przyjęcia apelu. Radość wyraziła posłanka Małgorzata Chmiel. Poseł Andrzej Jaworski wyraził żal, że mógł zabrać głos dopiero po głosowaniu. Poseł był zdziwiony, że PiS-owi zarzuca się łamanie zasad demokracji. Podkreślił, że nadal obowiązuje ta sama konstytucja, a obywatele mogą demonstrować. Powiedział również radnym PO, że od ustanawiania prawa jest Parlament. Głos zabrał również senator Waldemar Bonkowski, który na salę obrad przyszedł z dużą, białą-czerwoną flagą i wstał z nią na mównicę. Senator uchwalenie apelu określił mianem „wypowiedzenia posłuszeństwa państwu polskiemu”.

– Nie wiem co wam się tutaj marzy... Wolne Miasto Gdańsk?! – powiedział **Waldemar Bonkowski**.

Następnie przytoczył fragment „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego.

Posłanka Agnieszka Pomaska ostro skrytykowała zachowanie osób znajdujących się za drzwiami i powiedziała, że zakłócili oni spokój nie tylko podczas sesji, ale także podczas wpisywania się do księgi kondolencyjnej.

Po zakończeniu sesji kilkanaście osób protestujących przed salą obrad nadal krzyczało „Targowica!” oraz „Hańba!”.

Karolina Rabiej



wiedział prof. Stępień. – Teraz ostatnio mówi się o tym, że konstytucja z 1997 roku była, czy jest przejściowa. Mówienie w czasie, gdy ten akt obowiązuje, że jest on przejściowy moim zdaniem jest niedopuszczalne i niebezpieczne.

Profesor dodał, że cokolwiek obśmy nie powiedzieli o obecnej konstytucji, to obowiązuje ona już 19 lat, czyli najdłużej ze wszystkich legalnie uchwalonych konstytucji w Polsce, a ponadto została uchwalona w oparciu o referendum. Wypowiedź profesora została nagrodzona gromkimi brawami.

Głos ponownie zabrała przewodnicząca Aleksandra Dulkiewicz, która odczytała apel Rady Miasta Gdańska, stworzony przez radnych Platformy Obywatelskiej.

„Bardzo niepokoi nas po-

wistości sądów i trybunałów, w tym w szczególności Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego” – napisali w apelu radni.

Radni napisali ponadto, że Rada Miasta Gdańska będzie się stosowała do wyroków Trybunału Konstytucyjnego, także tych, które nie zostaną opublikowane. Radni zwrócili się także do prezydenta Gdańska, by również Urząd Miejski i inne komunalne jednostki organizacyjne stosowały się do tych wyroków. Aleksandra Dulkiewicz uznała, że za uzasadnienie posłużyło wystąpienie prof. Jerzego Stępnia.

Radni PiS byli zdecydowanie przeciwni przedstawionemu apelowi. Przewodniczący klubu PiS Grzegorz Strzelczyk stwierdził, że niepoprawność wyboru sędziów przez PO potwierdzili profesorowie prawa konstytucyj-

na poprzedników – powiedział wiceprzewodniczący Rady Miasta Gdańska **Wojciech Błaszczkowski**.

Grzegorz Strzelczyk powiedział, że radni PiS-u byliby w stanie zaakceptować paragraf pierwszy apelu z poprawkami, natomiast paragrafy 2 i 3, gdzie zawarto zapisy o tym, że radni oraz Urząd Miasta Gdańska będą się stosowali do niepublikowanych wyroków Trybunału Konstytucyjnego są nie do przyjęcia.

Następnie głos zabrał radny Jerzy Milewski, który stwierdził, że jest to próba wypowiedzenia posłuszeństwa państwu. Podkreślił również, że spotkał się z gdańskimi przedsiębiorcami, którzy prosili go, by nie wciągać ich oraz Gdańska w tę „hucpę polityczną”.

Kolejnym głosem w dyskusji była wypowiedź radnej Anny Kołakowskiej, która

dzi zebranych pod drzwiami na salę obrad i na balkon.

– Ci z radnych PO, którzy zgłoszą dziś za tym apelem, za tą Targowicą, niech nie podają mi więcej ręki – zakończyła swoją wypowiedź radna **Anna Kołakowska**.

Wypowiedź posłanki została nagrodzona brawami dochodzącymi zza drzwi. Towarzyszyły im okrzyki „Targowica!”.

– Macie w nazwie słowa „prawo” i „sprawiedliwość”. Po ostatnich wydarzeniach powinien w niej zostać tylko spójnik „i” – powiedział radny **Piotr Borawski**. – Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dla wszystkich spraw samorządowych mają ogromne znaczenie.

Radny podał przykłady, gdy prezydent Adamowicz zwracał się o pomoc do Trybunału Konstytucyjnego.

Sejmik przyjął rezolucję do rządu, radni PiS opuścili obrady

Radni Sejmiku Województwa Pomorskiego na nadzwyczajnej sesji przyjęli rezolucję w sprawie uczczenia twórców i obrońców Konstytucji 3 Maja i wezwania władz państwowych do rozwiązania kryzysu konstytucyjnego. Po odczytaniu specjalnego oświadczenia przez Danutę Sikorę radni Prawo i Sprawiedliwość opuścili obrady.

Na 4 maja zwołana została nadzwyczajna sesja Sejmiku Województwa Pomorskiego, na której radni mieli głosować nad przyjęciem rezolucji w sprawie uczczenia twórców i obrońców Konstytucji 3 Maja i wezwania władz państwowych do rozwiązania kryzysu konstytucyjnego. Sesja została zwołana w trybie art. 21 ust. 7 ustawy o samorządzie województwa oraz § 7 ust. 6 Statutu Województwa Pomorskiego. Jeszcze zanim zaczęły się obrady salę opuścił radny PiS Piotr Zwara. Gośćmi sesji byli senator Sławomir Rybicki, posłowie Sławomir Neumann, Marek Biernacki, Agnieszka Pomaska, Małgorzata Chmiel, Jan Klawitter.

Po rozpoczęciu obrad chwilą ciszy uczczono zmarłego we wtorek arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego.

Na początku obrad radna Danuta Sikora odczytała oświadczenie imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość: "W tytule rezolucji proponowanej przez radnych PO i PSL jest zawarte 'wezwanie władz państwowych do rozwiązania kryzysu konstytucyjnego'. Kryzysu, który wywołali sami łamiąc porządek prawny RP uchwaleniem w czerwcu 2015 nowelizacji ustawy o TK. (Przypomnij-

W tym kontekście napomknienie w treści rezolucji o konieczności przestrzegania ducha i litery prawa oraz dobrego obyczaju jest cynicznym naigrywaniem się z tych pojęć.

Wśród patriotycznej retoryki oraz sofizmów nt. przestrzegania prawa wpisana jest deklaracja radnych PO i PSL o zamiarze łamania

stytucji RP, stanowi, że samorząd powinien zajmować się zadaniami publicznymi służącymi zaspakajaniu wspólnoty samorządowej. Sejmik Województwa Pomorskiego jest od tego, by rozwiązywał problemy mieszkańców naszego regionu.

Nie wzywamy PO i PSL do opamiętania, gdyż - jak już wielokrotnie się okazywało -

ry wszyscy radni PiS opuścili salę obrad.

- Opuściliśmy salę obrad, bo nie będziemy nawoływać do łamania prawa - powiedziała **Danuta Sikora**, przewodnicząca klubu PiS w Sejmiku. - Jest to niezgodne z Konstytucją. Samorząd lokalny ma swoje zadania. To oświadczenie, wezwanie rządu do respektowania prawa jest

będą łamały prawa to mogą zostać rozwiązane. To jest artykuł 171 Konstytucji.

- Suwerenem w tym państwie jest naród, który wybrał swoich przedstawicieli w Sejmie. Oni uchwalili nowelizację prawa. Sejmik wzywa teraz do łamania tego prawa - powiedział **Adam Śliwicki**, radny PiS w Sejmiku Województwa Pomorskiego.

Po wyjściu radnych PiS projekt rezolucji w sprawie uczczenia twórców i obrońców Konstytucji 3 Maja i wezwania władz państwowych do rozwiązania kryzysu konstytucyjnego przedstawił Jacek Bendykowski, radny PO - „Współcześnie widzimy konieczność ciągłego przypominania konstytucyjnych idei przodków. Z tego też powodu stoimy na stanowisku, że każda władza w Rzeczypospolitej Polskiej musi przestrzegać aktualnie obowiązującej Konstytucji RP i szanować tę Konstytucję strażników. Bardzo niepokoi nas pogłębiający się i przedłużający kryzys konstytucyjny w relacjach pomiędzy państwowymi władzami: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. (...) Wzywamy więc wszystkie władze państwowe do pilnego rozwiązania kryzysu konstytucyjnego przy poszanowaniu Konstytucji RP i niezawisłości sądów i trybunałów; w tym w szczególności Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego”.

W głosowaniu wzięło udział 22 radnych, bez radnych PiS, wszyscy zagłosowali za przyjęciem rezolucji.

Tomasz Łunkiewicz
fot. **Tomasz Łunkiewicz**



Podczas nadzwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego miejsca radnych PiS były puste

my: ustawy współtworzonej przez prezesa i wice prezesa TK, uznanej następnie orzeczeniem TK z 2 grudnia 2015 za niekonstytucyjną.)

W oparciu o tą ustawę, poprzedni parlament wybrał 8.10.15 pięciu nowych kandydatów na sędziów TK, podczas gdy kadencja ich pięciu poprzedników kończyła się po wyborach do nowego parlamentu i ogłoszeniu ich wyników (listopad, grudzień 2015).

obowiązującej Konstytucji RP i ustaw parlamentu.

Ta deklaracja udziału w warcholstwie i anarchizacji życia publicznego w kraju, przeniesienie jej na teren samorządu, jest mocnym zaakcentowaniem całej dotychczasowej postawy członków tych partii. Postawy antypaństwowej i antypolskiej, realizowanej zarówno na poziomie parlamentu jak i samorządów. Art. 166 Kon-

partie te mają za nic polską państwowość, dobro obywateli kraju i dobro mieszkańców naszego regionu.

Deklarując zbieżność celów z twórcami Konstytucji 3 Maja, radni PO i PSL w istocie powielają poczynania jej zacieklej wrogów-zdrajców Ojczyzny."

Podczas odczytywania oświadczenia kilka razy na sali rozległy się buczenia.

Po wystąpieniu radnej Siko-

gromnym nadużyciem. My jako radni Prawa i Sprawiedliwości w Sejmiku Województwa Pomorskiego na to się nie zgadzamy. Nie będziemy się podpisywać pod ustawą, która łamie prawo i wzywa do anarchii. Nawoływanie do anarchii jest nadużyciem naszych kompetencji i są odpowiednie zapisy w Konstytucji, które mówią o tym, że jeżeli takie organy jak Sejmik Województwa Pomorskiego

Doskonałe piwo z pierwiastkiem spełnienia

Po udanej marcowej premierze Dymionego Marcowego w Brovarnia Hotelu Gdańsk Superior ** ma dla swoich koneserów nową propozycję bursztynowego trunku. Tuż przed długim weekendem premierę miało kolejne limitowane piwo: Hircum Superior Beer.**

- Wspólnie z Andrzejem Pustelnikiem uwarzyliśmy piwo Hircum Superior Beer - powiedział **Tomasz Biegański**, piwowar Brovarni Hotelu Gdańsk Superior ****. - Jego nazwa związana jest ze stylem - Kozłakiem. Hircum to po łacinie kozioł. Zmieniliśmy nieco nazwę, ponieważ kozłaka potrafi uwarzyć każdy, a w Brovarni Hotelu Gdańsk Superior **** wazymy najlepsze piwo zgodnie ze starogdańskimi tradycjami. Jest to piwo oparte na słodach monachijskich, które dają niezwykłą świeżość. Podkreślają to szlachetne niemieckie chmie-

le, między innymi hersbrucker. Piwo jest dość mocne, ma około 7 procent alkoholu. Jest bardzo słodowe, ekstremalnie pijalne. Doskonale smakuje także kobietom. Hircum Superior Beer to efekt naszej wieloletniej pracy w Brovarni Hotelu Gdańsk Superior ****. To piwo na pewno wpisze się w nasze tradycje i nasze piwne portfolio. Jesteśmy z niego niesamowicie zadowoleni. Z Andrzejem Pustelnikiem chcemy wazzyć piwa, które zostaną zapamiętane przez naszych gości i wzbogacą piwną tradycję Gdańska - stawiamy zdecydowanie na starogdań-

skie tradycje piwowarskie. Inspirujemy się mistrzami gdańskiego browarnictwa sprzed wieków - na przykład Janem Heweliuszem. Piwo Hircum również było warzone w starym Gdańsku. To daje nam satysfakcję z naszej pracy. Hircum stanowi nową jakość, ale jest także nawiązaniem do przeszłości. W Brovarni Hotelu Gdańsk Superior nawiązujemy do piwnej historii i wazymy piwa, które wielokrotnie otrzymywały tytuły najlepszych w Polsce. Hircum to piwo, w którym każdy znajdzie pierwiastek spełnienia - dodał **Tomasz Biegański**.

Hircum Superior Beer to pierwsza odsłona Kozłaka w Brovarni Hotelu Gdańsk Superior ****. Już w połowie maja kolejna premiera piwa autorstwa Andrzeja Pustelnika i Tomasza Biegańskiego.

Tomasz Łunkiewicz
fot. **Tomasz Łunkiewicz**



„Dzień Dawcy Szpiku dla Piotra i Innych”

Przygotowania do akcji rejestracji potencjalnych dawców szpiku „Dzień Dawcy Szpiku dla Piotra i Innych” ruszyły pełną parą. Akcje rejestracji potencjalnych Dawców odbyły się w Dzierzgoniu i Sztumie, a kolejne odbędą się w Malborku, Nowym Stawie, Suszu, a także w Nowym Dworze Gdańskim. Przyjaciele, znajomi, rodzina oraz Piotr liczą na zaangażowanie świadomej problemu, jakim jest nowotwór krwi, społeczności zaangażowanych miast.

Kto może zostać dawcą?

Zarejestrować może się każdy zdrowy człowiek pomiędzy 18 a 55 rokiem życia, ważący minimum 50 kg (bez dużej nadwagi). Zajmuje to tylko chwilę, polega na przeprowadzeniu wstępnego wywiadu medycznego, wypełnieniu formularza z danymi osobowymi oraz pobraniu 4 ml krwi lub wymazu z błony śluzowej z wewnętrznej strony policzka. Na podstawie pobranej próbki zostaną określone cechy zgodności antygenowej, a jeśli okaże się, że kod genetyczny dawcy zgadza się z kodem genetycznym chorego, wtedy dochodzi do przeszczepienia. Wszyscy, którzy chcą się zarejestrować, powinni mieć ze sobą dokument tożsamości z nr PESEL.

Rejestracja potencjalnych dawców odbędzie się: Malbork:

Data: 7 maja 2016
Godzina: 10:00 - 16:00
Miejsce: Centrum Informacji Turystycznej
Adres: ul. Tadeusza Kościuszki 54, Malbork

Data: 8 maja 2016

Godzina: 10:00 - 16:00
Miejsce: Intermarche
Adres: Tadeusza Kotarbińskiego 14, Malbork

Susz:

Data: 8 maja 2016

Godzina: 10:00-16:00
Miejsce: Centrum Sportu i Rekreacji im. Jana Pawła II
Adres: ul. Piastowska 5, Susz

Nowy Staw

Data: 8 maja 2016
Godzina: 09:30-16:30
Miejsce: Galeria Żuławska
Adres: ul. Tadeusza Kościuszki, Nowy Staw

- Po to organizujemy te działania, by jak największa liczba mieszkańców rozważyła czy chce stać się potencjalnym dawcą - mówi **Marek Chazewski** burmistrz Malborka, szczególnie orędownik dni dawcy szpiku i komórek macierzystych.

Już odbywają się spotkania informacyjne, organizatorów z mediami, z potencjalnymi dawcami. Akcja zatacza coraz większe kręgi, coraz więcej instytucji do niej przystępuje.

- To jest jak fala przyprawy świadomości jakie to ważne, jak możemy pomagać innym. Nigdy nie jest wiadomo co nam może się przydarzyć,

czy my, lub nasi bliscy będą może potrzebować pomocy. To świadomość że komuś dajemy nową szansę na życie - komentuje jedna z uczestniczek takiego spotkania.

- Chcemy jak najszerzej dotrzeć do mieszkańców okolicznych miast z edukacją, a przede wszystkim do Malborku. Bowiem tu będzie centrum i serce całej akcji - powiedziała **Ewa Nawrot** koordynatorka ds. rekrutacji dawców z Fundacji DKMS.

Gdy pojawiła się informacja o tym, że Piotr Jacyno jest chory na białaczkę do Fundacji DKMS Polska zaczęły zgłaszać się osoby z pyta-



Marek Chazewski, burmistrz Malborka, jest orędownikiem dni dawcy szpiku i komórek macierzystych

niem, czy mogą cokolwiek zrobić? Czy mogą zorganizować Dzień Dawcy Szpiku? Tym sposobem finalnym efektem chęci pomocy, działania, zaangażowania i wsparcia wielu osób są Dni Dawcy Szpiku dla Piotra i Innych, które odbędą się w 6 miej-

scościach. Piotr Jacyno jest silnie związany z harcerstwem, co naturalnie pociągnęło za sobą włączenie się jego przyjaciół i znajomych z tego środowiska. Wielu zaangażowanych w działania to także osoby, które w przeszłości poznały Piotra, gdy

to on na ich zaproszenie brał udział w koncertach charytatywnych na rzecz innych ludzi.

„W życiu mam trzy pasje. Harcerstwo, którego nie zostawię do końca życia, muzykowanie i śpiewanie oraz moja rodzina” mówi o sobie Piotr Jacyno. Dzieli się swoim talentem pomagając innym. Nigdy nie odmówił udziału w koncercie, śpiewał dla każdego, kto potrzebował pomocy. Pod koniec zeszłego roku Piotr usłyszał przerażającą diagnozę, jaką jest ostra białaczka limfoblastyczna. Chemioterapia oraz wielotygodniowe leczenie pozwoliło jemu oraz jego najbliższemu środowisku - harcerstwu oraz znajomym - zrozumieć, że często jedyną szansą na pokonanie tej choroby jest przeszczepienie szpiku lub komórek macierzystych od Dawcy niespokrewnionego. Być może w przyszłości będzie to jedyna szansa i dla niego samego. Dlatego Piotr oraz przyjaciele postanowili działać. Akcje rejestracji potencjalnych Dawców szpiku dedykowane Piotrowi i Innym odbywały się i odbędą w Sztumie,

Dzierzgoniu, Malborku, Suszu, Nowym Stawie. Drodzy mieszkańcy, teraz czekamy na Was! Przyjdź! Zarejestruj się! Być może to Ty uratujesz komuś życie!

Sercem działań jest Malbork - miasto, w którym Piotr mieszka. Patronat honorowy nad akcją objął Burmistrz Miasta, Marek Chazewski. Poza przyjaciółmi Piotra czynnie włączyli się przedstawiciele Urzędu Miasta, władze kościoła, Centrum Kultury, szkoły, służby mundurowe oraz przedstawiciele wielu instytucji. Podobnie jest w innych miejscowościach. W Suszu inicjatorami akcji są Centrum Sportu i Rekreacji im. Jana Pawła II oraz Harcerski Klub Ratowniczy w Suszu. W Sztumie i Nowym Stawie inicjatywę podjęły Sztumskie Centrum Kultury oraz Nowostawskie Centrum Kultury i Biblioteki. W Dzierzgoniu Dzień Dawcy odbył się podczas Rodzinnego Pikniku, a w Nowym Dworze Gdańskim w akcję włączy się jedna ze szkół. We wszystkich miejscowościach zaangażowani są znajomi i przyjaciele Piotra oraz dziesiątki osób chcące pomóc Innym.

Niestety, pomimo zarejestrowanych w polskim rejestrze Poltransplantu ponad 995.000 potencjalnych Dawców, i ponad 27 milionów w bazach na całym świecie - wielu Pacjentów nadal nie znajduje swoich genetycznych bliźniaków.

Piotr, jego przyjaciele i znajomi wiedzą jak bardzo potrzebna jest edukacja w zakresie dawstwa szpiku oraz organizacja takich akcji jak te w Malborku, Suszu, Sztumie, Nowym Stawie, Dzierzgoniu i Nowym Dworze Gdańskim.

Przygotowania do akcji rejestracji dawców pod hasłem „Dzień Dawcy Szpiku dla Piotra i Innych” ruszyły pełną parą. Tysiące ulotek, plakaty, zaangażowane lokalne urzędy, organizacje, szkoły, przedszkola, firmy i oczywiście media, które wspierają działania - wszystko po to, aby dać szansę na życie potrzebującym przeszczepienia od Dawcy niespokrewnionego Pacjentom. Drodzy mieszkańcy teraz liczymy na wasze zaangażowanie!

Rejestracja podczas Dni Dawcy będzie prowadzona za pomocą pobrania próbki krwi lub wymazu z wewnętrznej strony policzka. W akcji wezmą udział dziesiątki wolontariuszy.

Zebrał Krzysztof Hajbowicz

Dzień Dawcy Szpiku dla Piotra i Innych!

Zostań potencjalnym Dawcą szpiku i komórek macierzystych.



„W życiu mam trzy pasje. Harcerstwo, którego nie zostawię do końca życia, muzykowanie i śpiewanie oraz moja rodzina” mówi o sobie Piotr Jacyno. Jest szczęśliwym ojcem trójki dzieci. Dzieli się swoim talentem pomagając innym. Nigdy nie odmówił udziału w koncercie, śpiewał dla każdego, kto potrzebował pomocy. Pod koniec zeszłego roku Piotr usłyszał przerażającą diagnozę, jaką jest ostra białaczka limfoblastyczna. Chemioterapia oraz wielotygodniowe leczenie pozwoliło jemu oraz jego najbliższemu środowisku - harcerstwu oraz znajomym - zrozumieć, że często jedyną szansą na pokonanie tej choroby jest przeszczepienie szpiku lub komórek macierzystych od Dawcy niespokrewnionego. Być może w przyszłości będzie to jedyna szansa i dla niego samego. Dlatego Piotr oraz przyjaciele postanowili działać. Akcje rejestracji potencjalnych Dawców szpiku dedykowane Piotrowi i Innym odbędą się w Malborku, Suszu, Sztumie, Nowym Stawie, Dzierzgoniu i Nowym Dworze Gdańskim. Drodzy mieszkańcy, teraz czekamy na Was! Przyjdź! Zarejestruj się! Być może to Ty uratujesz komuś życie!

REJESTRACJA:

Data:	7 maja 2016 r.	8 maja 2016 r.
Godzina:	10:00 - 16:00	10:00 - 16:00
Miejsce:	Centrum Informacji Turystycznej	Intermarche
Adres:	ul. Tadeusza Kościuszki 54, Malbork	ul. Tadeusza Kotarbińskiego 14, Malbork

Zabierz ze sobą dokument z numerem PESEL!



WSPÓLNIE PRZECIW BIAŁACZCE

Dołącz do nas www.dkms.pl

Darowizna:
PEKAO SA 15 1240 6292 1111 0010 6197 7669
Z DOPISKIEM: PJM 002
Fundacja DKMS
Baza Dawców Komórek Macierzystych Polska
ul. Altowa 6 lok.9., 02-386 Warszawa

Wiosna w ogrodzie za dwa tygodnie

W dniach 13-15 maja Pomorskie Hurtowe Centrum Rolno-Spożywcze Rėnk zaprasza na 14. Ogólnopolską Wystawę Ogrodniczą połączoną z kiermaszem "Wiosna w ogrodzie 2016".

Na tegoroczną Wystawę zostało sprzedanych ponad 250 miejsc. Wśród Wystawców nie zabraknie firm, u których poza roślinami, drzewami czy krzewami, będzie można zaopatrzyć się w meble ogrodowe, huśtawki, donice do ogrodów, na tarasy i balkony, ziemię, a także nawozy i środki ochrony roślin. Najnowsze trendy i możliwości aranżacji ogrodowych zaprezentują profesjonalści, którzy na co dzień tworzą piękne tereny zielone. Dodatkowo szeroką ofertę produktów przygotowują producenci zdrowej ekologicznej żywności, miodów, win, miodów pitnych, a także wyrobów twórców ludowych. Dodatkowo, niewątpliwą atrakcją naszej Wystawy będzie obecność podczas sobotniego dnia imprezy Pani Katarzyny Bellingham (znanej z co poniedziałkowych programów antenowych Radia Gdańsk), która będzie Członkinią Komisji Konkursowej, zaś w godzinach od 15:00 do 16:00 na scenie będzie udzielała wielu bardzo fachowych i profesjonalnych porad z pięknej dziedziny, jaką jest ogrodnictwo, przyroda, natura, otaczająca nas z każdej strony, nawiązując głównie do tematyki „Ogrodów XXI wieku”.

W piątek – 13 maja imprezie towarzyszyć będzie Gdańska Straż Miejska. W niedzielę z kolei odbędzie się, już tradycyjnie, Piknik Pomorskiej Izby Rolniczej, tym razem tematem przewodnim będzie mleko i nabiał. Tego dnia nie zabraknie również – jak co roku – Jednostki Gdańskiej Straży Pożarnej, która gwarantuje dużo atrakcji dla każdego uczestnika Wystawy. Jak co roku odbędą się również konkursy dla Wystawców w poszczególnych kategoriach: na najciekawszą aranżację stoiska Wystawy, najciekawszy produkt, kwiat rabatowy, czy najpiękniejsze drzewko i krzew oraz tradycyjnie Nagroda Publiczności za najpiękniejsze stoisko Wystawy. W imprezę angażuje



się – podobnie jak przed rokiem - kilka szkół, spośród których klienci wybiorą najpiękniejszy i najciekawszy ogród.

Spośród odwiedzających, którzy wezmą udział w głosowaniu na najpiękniejsze stoisko Wystawy, rozlosowana zostanie nagroda główna - SKUTER!

Salony samochodowe, będące Partnerami Wystawy gwarantują prezentacje swych najnowszych modeli aut.

Z kolei wiele atrakcji dla Dzieci (i nie tylko) zapewni Agencja Eventowa PAM.

Program wystawy "Wiosna w ogrodzie 2016"

PIĄTEK - 13 maja 2016 (14:00-19:00)
Kiermasz towarzyszący Wystawie

SOBOTA - 14 maja 2016

10.00 Uroczyste otwarcie Wystawy.

17.00 Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród dla Wystawców

w następujących kategoriach:

- Najciekawsza aranżacja stoiska Wystawy
- Najciekawszy produkt dla ogrodu
- Najpiękniejszy kwiat wiosenny
- Najpiękniejszy krzew
- Najpiękniejsze drzewko

Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród dla Młodych Projektantów Zieleni za najciekawszą aranżację stoiska Wystawy oraz Najciekawsza aranżacja stoiska Wystawy wytypowana przez Publiczność

Spośród osób, które wypełnią kupon, oddadzą głos na najciekawsze stoisko oraz będą obecne pod sceną podczas odczytywania nagród, wylosowany zostanie szczęśliwy zwycięzca SKUTERA

NIEDZIELA - 15 maja 2016

10.00 Otwarcie trzeciego dnia Wystawy

18.00 Zakończenie Wystawy

Ponadto podczas Wystawy:

- aranżacje ogrodowe profesjonalnych firm i uczniów pomorskich Szkół Ogrodniczych,
- fachowe porady specjalistów w zakresie pielęgnacji roślin oraz aktualnych trendów dotyczących roślin rabatowych,
- jarmark rękodziela Twórców Ludowych,
- miody, produkty pszczele, miody pitne, swojskie chleby, wędliny,
- oferty samochodów osobowych i dostawczych,
- punkty gastronomiczne,
- plac zabaw dla dzieci



 **Rėnk**

14 Ogólnopolska Wystawa Ogrodnicza
połączona z Kiermaszem Ogrodniczym

WIOSNA W OGRODZIE

13-14-15 maja 2016

piątek 14 - 19, sobota-niedziela 10 - 18

www.wiosnawogrodzie.pl

Galeria Sztuki Gdańskiej



„Przestrzenie Abstrakcji” - Twórczość Rodziny Kalinowskich

Muzeum Narodowe w Gdańsku - Oddział Sztuki Nowoczesnej w oliwskim Pałacu Opatów prezentuje wystawę „Przestrzenie Abstrakcji – Twórczość Rodziny Kalinowskich”. Gorąco polecam obejrzenie tej prezentacji i to niezależnie od upodobań artystycznych.

Zdaję sobie sprawę, że jest grupa miłośników malarstwa, która na termin „abstrakcja”, dostaje dreszczy. Tu sprawa jest jasna, ale ci którzy mają już ochotę na tego rodzaju przeżycia polecam, bowiem mamy do czynienia z ma-

bywało się w granicach nie-geometrycznej, bezkształtnej sztuki gestu w duchu informelu i taszyzmu.

Jednakowoż podczas wernisażu, słowo kuratorki wystawy przybliżyło mało znaną twórczość znakomi-

łaś znacząco wzbogaca „język geometrii”, wprowadzając do swych kompozycji litery nie jako przenośniki treści, ale jako – zapożyczone z typografii – znaki plastyczne. Końcówka lat 70. to tzw. cykl „kalejdoskopowy” – w obrazach niczym w dziecięcym kalejdoskopie nachodzą na siebie kawałki układanki, fragmenty większych całości, przywołując niekiedy atmosferę dzieł surrealistów.

Lata 80. i 90. to dominacja linii w różnych odmianach – za ich pomocą artysta tworzy cykle: Układów Otwartych,

ich dostępności, a co za tym idzie – zmienności. Zapraszają one widzów do wejścia w swój obszar, do chodzenia po piasku, bawienia się nim niczym w piaskownicy, mieszania kolorów. Artysta wykonał już wiele realizacji z piaskiem w różnych miastach Polski i świata (m. in. w Londynie i Doha w Katarze) ...”

Inną sprawą, którą na kanwie wystawy udało mi się poruszyć w rozmowie z Adamem Kalinowskim, była kwestia zwykłej akceptacji malarstwa abstrakcyjnego, dość trudnego i wy-

lenia to stanowiło w pewnym okresie temat obrazów mamy. Te prace jak je teraz oglądam, są bardzo inspirujące. Myślę, że w moich projektach piaskowych powstaje również ta chemia kolorów, ta mieszanina. Kiedyś byłem bardziej pod wpływem neokonstrukttywizmu ojca, ale teraz jest inaczej.

- Jak w takim razie widzi Pan moment akceptowalności tak trudnej sztuki?

- Nie chciałbym narzekać, ale w ogóle z odbiorem sztuk artystycznych w Polsce jest

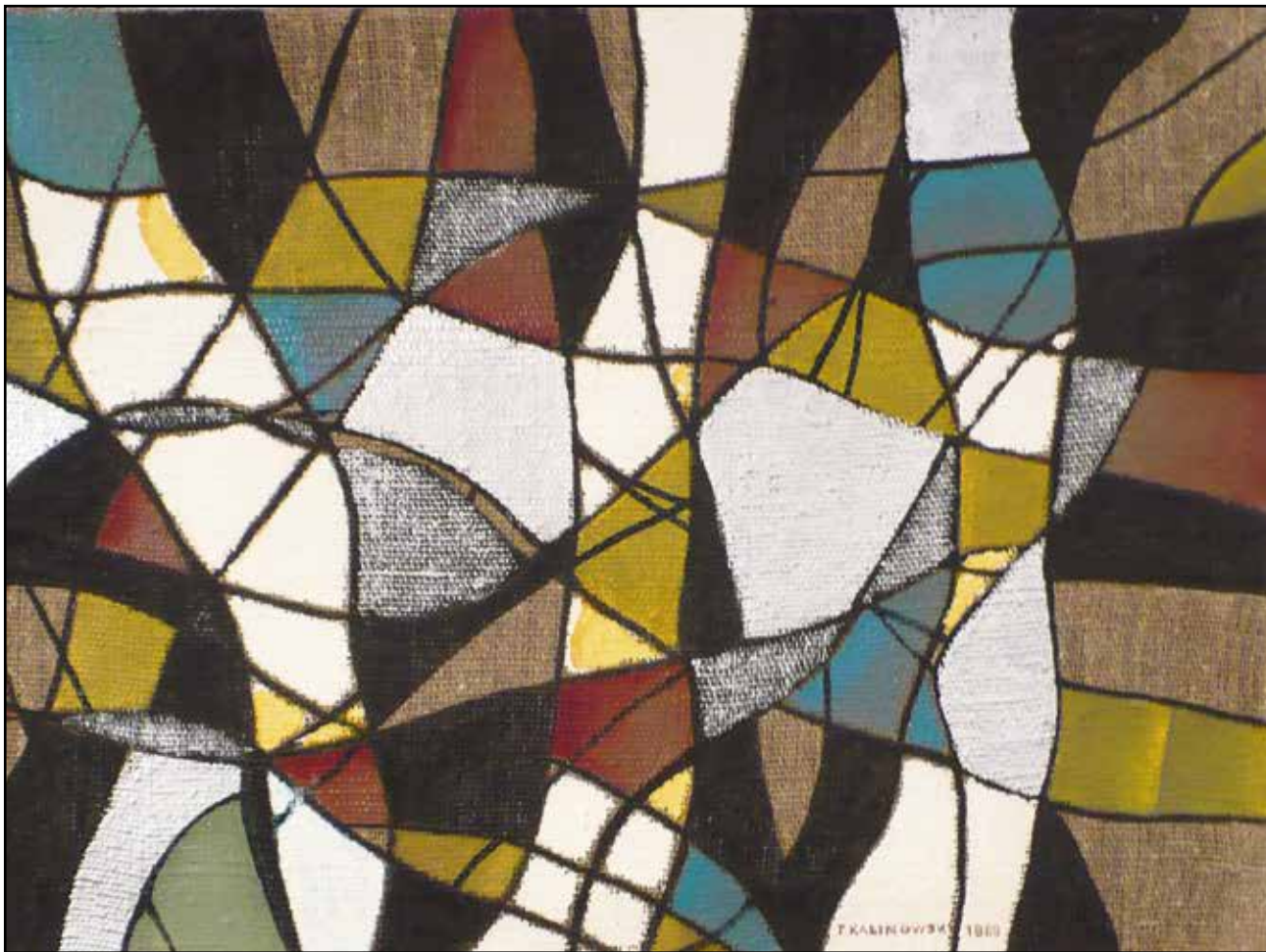
milionów. Jak ktoś za coś nie płaci to nie ceni tego.

- Jakże zatem jest zainteresowanie w Polsce formą przestrzenną, którą Pan uprawia?

- Zainteresowanie jest, ale sztuka realizowana w przestrzeni otwartej wymaga o wiele większych nakładów, a w Polsce jeszcze nie ma takiego myślenia. Moja realizacja w Parku Oliwskim, raczej nie dojdzie do skutku. Teraz pracuję przy projekcie w Stambule, 6 maja ma być otwarcie, a ja jadę tam 25 kwietnia i nie ma żadnych problemów. Jak tak



Adam Kalinowski



Tadeusz Kalinowski, Bez tytułu, 1989, akryl, płótno

larstwem najwyższej próby. Malarstwem, które wciąga i wprowadza w nowe obszary przeżyć estetycznych. Oczywiście, choć minimalna wiedza może pomóc, ale kiedy jej brak wystarczy wrażliwość.

Anna Cyronek Kalinowska (1919-2008) i Tadeusz Kalinowski (1909-1997) poruszali się w obszarze sztuk awangardowych zatem naturalnym kierunkiem ich rozwoju w latach 50-tych była abstrakcja. W tamtym czasie tuż po okresie socrealizmu, abstrakcja okazała się kierunkiem iście z innej planety, łamała wszelkie zasady akceptowalności. Jednak zmiany w polskim malarstwie po tym okresie następowały w wielu środowiskach gwałtownie i to niezależnie od miejsca (Kraków, Warszawa, Sopot, Poznań). Tak więc ich kierunek był nieco zróżnicowany, jednak wszystko od-

tych poznańskich artystów. Z wielką precyzją, starannością i znanstwem sztuki Kalinowskich ich sylwetki podczas wernisażu przedstawiła wspomniana kuratorka wystawy - Grażyna Szczecińska: „...W drugiej połowie lat 70. drogi artystyczne Anny i Tadeusza się rozchodzą. Po początkowym, bardzo mocno brzmiącym akordzie abstrakcji geometrycznej Anna Cyronek na stałe zwraca się ku abstrakcji z aluzją do świata organicznego z silnym akcentem liryzmu. Formy w jej obrazach stają się swobodne, luźne, bliskie abstrakcji ekspresyjnej. Stosuje rozległe szerokie plamy barwne, skonstruowane z krótkimi kreskami luźno wypełniającymi wolne przestrzenie bądź tworzy układy nieregularnych form konturowych niczym obrazy mikroskopowych powiększeń organicznych tkanek. Tadeusz

Zamkniętych, Wielostronnych. W atmosferze artystycznego domu, w klimacie pracowni, wernisaży, dyskusji o sztuce wzrastał syn Kalinowskich – Adam. Bogata wyobraźnia karze mu tworzyć dzieła monumentalne, anektować przestrzeń zewnętrzną za pomocą wielkogabarytowych instalacji tworzonych z konstrukcji stalowych, balonów, szyn kolejowych, a ostatnio z materii ożywionej w postaci roślin obrastających budowane ze sklejki formy o kształtach adekwatnych do symbolicznego znaczenia, jakie artysta im nadaje. Niezwykłym medium, któremu artysta poświęcił ostatnich kilka lat, jest kolorowy piasek. Adam Kalinowski wypełnia nim naziemne formy, tworząc w pełni abstrakcyjne, barwne, „terenowe” obrazy, przybierające kształt zależny od danego projektu. Ważnym elementem tych dzieł jest fakt

magającego nieco większej wiedzy i wrażliwości. Wystawy tego typu, jak mogłem stwierdzić przez lata obserwacji, nie cieszą się taką popularnością jak wystawy sztuki przedstawieniowej. Przypomnę, że abstrakcja ma już ponad sto lat, a początek dał jej Wassily Kandinsky w manifestie „O pierwiastku duchowym w sztuce” opublikowanym tuż po namalowaniu w roku 1910 pierwszej swojej abstrakcyjnej akwareli. Krótką rozmowę z Adamem Kalinowskim rozpocząłem jednak od jego artystycznych związków z rodzicami i w pewnym sensie fascynacji ich twórczością.

- Twórczość mamy jest bardzo organiczna. Wymyślona natura przedstawia procesy jakby oglądane pod mikroskopem, ruch, przenikanie komórek dążących do sca-

bardzo słabo, a sztuki plastyczne są na samym końcu zainteresowania Polaków. To jest złożona sprawa, tu kłaniają się braki w edukacji, ale też zaszłości historyczne. Priorytetem kulturowym w Polsce jest muzyka, literatura i film, na to szły zawsze duże środki, natomiast plastyka to dzieła unikatowe stanowiące czasami piąte koło w woze. Prowadzę fundację artystyczną i aplikuję do różnych programów ministerialnych. W ubiegłym roku próbowałem realizować projekt w przestrzeni publicznej Poznania i okazało się, że na wydarzenia z dziedziny plastyki jest niewiele ponad 4 miliony złotych, a wniosków było 300. W tym samym czasie muzyka otrzymała 20

na to patrzę, to dochodzę do wniosku, że sami artyści są sponsorami polskiej kultury. Jeszcze jedna sprawa, jeżeli nie jest Pan z Warszawy lub Krakowa to kruchko. Ja jestem rozpoznawalny w świecie, a tu w Polsce? Po Stambule już mam propozycję z Hong Kongu i to są spore realizacje, w Polsce praktycznie niemożliwe. Jeżeli nie doprowadzimy w kraju do przejrzystego systemu finansowania kultury takiego jak choćby w Anglii czy w Niemczech – nie będzie mowy o dobrej kondycji naszej sztuki. Może wreszcie teraz, ktoś o tym pomyśli.

**Tekst i zdjęcia
Stanisław Seyfried**



Partner
"Galeria Sztuki Gdańskiej"

MerCo CENOWE INFORMACJE! OD 29.04. DO 12.05.

„MerCo” Spółka z o.o.
80-706 Gdańsk ul. Bajki 8A
NIP 583-30-96-989 REGON 220990877
tel./fax: 58 300 67 57
e-mail: biuro@mercopomorze.pl

Batony lodowe 4 rodzaje 39,1-48g MARS POLSKA 1kg 53,96 - 66,24 2⁵⁹	Ketchup Dworski 450g 2 rodzaje POLSKIE PRZETWORY 1kg 5,31 2³⁹	Jaja z wolnego wybiegu 10szt CZACHOROWSKI 6²⁵	Jaja ekologiczne 8szt CZACHOROWSKI 6⁹⁹	Jaja wiejskie duże 10szt CZACHOROWSKI 3⁶⁹	
Lody Schöller 1L 4 smaki NESTLE ICE 5²⁹	Lody Oreo, Milka, Daim i Toblerone 110ml ZIELONA BUDKA 1L 29,91 3²⁹	Rodzynki sultanki i wiórki kokosowe 100g AGA HOLTEX 1kg 15,50 1⁵⁵	Musztarda 275g 4 rodzaje ROLESKI 1kg 10,36 2⁸⁵	Plastry sera Na gorąco! 144g 3 smaki HOCHLAND 1kg 27,43 3⁹⁵	
Bombonierka Solidarność Pistachio 198g COLIAN 1kg 60,55 11⁹⁹	Bombonierka Solidarność Czekoladowe Tajemnice COLIAN 1kg 62,98 14⁹⁹	Czekolada Milka 87-100g asortyment MONDELEZ 1kg 31,50 - 36,21 3¹⁵	Ketchup Padliński 700g 2 rodzaje KRAFT HEINZ 1kg 9,27 6⁴⁹	Ser topiony 100g różne smaki HOCHLAND 1kg 18,50 1⁸⁵	
Ser Włosiański Sanex 1kg JAGR PLUS 15⁹⁹	Ser Serenada 250g 4 smaki SPOMLEK 1kg 17,96 4⁴⁹	Kefir Warlubski 1kg JAGR PLUS 2⁶⁹	Kawa Nescafe 2 w 1 i 3 w 1 100 - 160g 5 rodzajów NESTLE 1kg 39,94 - 63,90 6³⁹	WINIARY Pomysł na... 28-35g 7 rodzajów NESTLE 1kg 67,14 - 83,93 2³⁵	
Dania gotowe 550g 5 rodzajów ROLNIK 1kg 5,73 3¹⁵	Spiechler Rusiecki pasztet pieczony z indykem i z kurczakiem 190g PAMAPOL 1kg 19,42 3⁶⁹	Spiechler Rusiecki udziec z indyka i mięsowo z kurczakiem 200g PAMAPOL 1kg 22,46 6²⁹	Salatka z boćwicy 185g 2 rodzaje B&K THAI UNION 1kg 26,97 4⁹⁹	Podwędzane filety z makreli w oleju 170g 2 smaki LOSOS USTKA 1kg 32,06 5⁴⁵	Podwędzane filety śledziowe w oleju 170g 2 smaki LOSOS USTKA 1kg 25,82 4³⁹
Delecta Galaretki 75g truskawkowa BAKALLAND 1kg 13,20 0⁹⁹	Delecta Galaretki 75g 7 smaków BAKALLAND 1kg 15,33 1¹⁵	Wafle ryżowe 84-120g różne smaki KUPIEC 1kg 16,58 - 23,69 1⁹⁹	Multermilch 400ml 6 smaków MULLER 1L 5,98 2³⁹	Syrup Polka 430g wszystkie smaki HOOP POLSKA 1kg 7,65 3²⁹	Arctic smakowy laski gaz i nógas 6 smaków HOOP POLSKA 1L 1,26 1⁸⁹
Pasztet podlaski KREMOWY 100g 2 smaki DROSEK 1kg 12,90 1²⁹	Chrupiąca sałatka i pestki dyni 100g BAKALLAND 1kg 4,65 4⁶⁵	Wafle sucha Podpłomyki 72g 2 rodzaje KUPIEC 1kg 29,96 2¹⁵	Papier Velvet rumiankowy 45 VELVET CARE 7³⁹	Dezodoranty Rexona dla kobiet i mężczyzn 150ml UNILEVER 7⁹⁹	Domestos do łazienek 55g 3 rodzaje, UNILEVER 3⁹⁹

OFERTA WAŻNA JEŻELI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.



Sport w szkole

z Energą

Rozstrzygnięcia pod koszami

W tygodniu poprzedzającym majówkę zakończono rywalizację w piłce koszykowej w trzech kategoriach - dziewcząt i chłopców na poziomie szkół podstawowych oraz chłopców na poziomie gimnazjalnym. Mistrzostwo Gdańska zdobyły dziewczęta z SP 8 oraz chłopcy ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Św. Jana De La Salle.

Dziewczęta o prymat w Gdańsku rywalizowały w Szkole Podstawowej nr 8. Najlepsza okazała się drużyna gospodarza. Drugie zajęły reprezentantki SP 46. Na trzecim miejscu uplasowały się dziewczęta z SP 12, a na czwartym drużyna SP 48.

1. Szkoła Podstawowa nr 8
2. Szkoła Podstawowa nr 46
3. Szkoła Podstawowa nr 12
4. Szkoła Podstawowa nr 48

Uczniowie ze szkół podstawowych rywalizowali w sali Szkoły Podstawowej nr 1.

Mistrzostwo Gdańska wywalczyła drużyna Szkoły Podstawowej im. Św. Jana De La Salle. Drugie miejsce zajęli gospodarze ze Szkoły Podstawowej nr 1, trzecie zawodnicy z SP 48, a na czwartym miejscu uplasowali się uczniowie z SP 38.

1. Szkoła Podstawowa im. Jana de la Salle
2. Szkoła Podstawowa nr 1
3. Szkoła Podstawowa nr 48
4. Szkoła Podstawowa nr 38

Gimnazjum 27 było gospodarzem finału zmagani chłop-

ców. Pierwsze zajął zespół z Gimnazjum Św. Jana De La Salle. Kolejne miejsca zajęli: 2. Gimnazjum 15, 3. Gimnazjum 28, 4. Gdańskie Autonomiczne Gimnazjum

1. Gimnazjum im. Jana de la Salle
2. Gimnazjum nr 15
3. Gimnazjum nr 28
4. Gdańskie Autonomiczne Gimnazjum

źródło GOKF
fot. GOKF



Single i dwójki pod siatką

Gdański Ośrodek Kultury Fizycznej we współpracy z Siatkarskim Ośrodkiem Szkolnym przy Gimnazjum nr 16 w Gdańsku zaprasza szkoły podstawowe do udziału w Mistrzostwach Gdańska Szkół Podstawowych w mini siatkówce dziewcząt w kategorii: „SINGLE” i „DWÓJKI”.

1. Planowany termin zawodów:

- single - 30.05.2016
- dwójki - 31.05.2016

2. Miejsce: SP 48 / GIM 16 w Gdańsku, ul. Burzyńskiego 10.

3. Zgłoszenia: należy przysyłać na adres na adres: sosgdansk@onet.pl do dnia 20.05.16
Szkoly mogą zgłosic do rozgrywek po 3 zespoły w każdej kategorii.

4. Nagrody: każda uczestniczka zawodów otrzyma dyplom



i upominek.

Najlepsze zawodniczki otrzymają medale i nagrody rzeczowe, a szkoły puchary.

5. System rozgrywek zostanie podany po ustaleniu ilości zgłoszeń do rozgrywek.

SINGLE

W zawodach startują zespoły reprezentujące zgłoszone Szkoły Podstawowe składające się z 1 zawodniczki urodzonej w roku 2005 lub młodsze.

Wymiary boiska: 3 x 4,5 m
Wysokość siatki: 2.00 m
Obowiązuje rozmiar piłki: 4

Dozwolone dwa odbicia przez jednego zawodnika. Dopuszcza się wykonanie zagrywki sposobem oburącz górnym (przebiecie palcami).

DWÓJKI

W zawodach startują zespoły reprezentujące zgłoszone Szkoły Podstawowe składające się z 2 zawodniczek + 1 rezerwowa urodzone w roku 2004 lub młodsze.

Wymiary: boiska: 5 x 4,5 m
Wysokość siatki: 2.10 m
Obowiązuje rozmiar piłki: 4
Dowolność pozycji, dopuszcza się wykonanie zagrywki sposobem oburącz górnym.



Partner wydania



"Wilki" skazane na pożarcie

Spotkanie Renault Zdunek Wybrzeże w Rawiczu można podsumować krótko "Przyjechali, pojeździli, wygrali". Podopieczni Grzegorza Dzikowskiego rozbili na wyjeździe Holistic-Polska 63:27. W niedzielę gdańszczanie na swoim torze podejmą KSM Krosno. Początek meczu o godz. 16.00.



Eduard Krcmar po raz pierwszy w tym sezonie znalazł się w składzie meczowym

Gdańszczanie przystępowali do meczu w Rawiczu po wysokiej porażce w Łodzi. To wywołało zmiany w gdańskiej drużynie. Szansę na debiut w tym sezonie otrzymał Kamil Brzozowski, do składu powrócił Anders Thomsen. Dla zespołu z Rawicza był to pierwszy mecz w tym roku. Dwa poprzednie zostały przełożone.

Emocje w spotkaniu skończyły się zanim się zaczęły. Po pierwszej serii startów

było 17:7 dla gdańszczan, a po drugiej 30:12. Podopieczni trenera Dzikowskiego zazwyczaj już na wyjściu z pierwszego wirażu jechali z przodu. W ekipie rawickiej tak naprawdę walkę nawiązywał tylko Adrian Gomółski. Na dystansie mijanki były wynikiem błędów, głównie gdańszczan. W trakcie spotkania jedyną zagadką było jak wysoko wygra gdańska drużyna. Mając pewną wygraną w obu biegach nominowanych trener Dzikowski puścił duet juniorów Dominik Kossakowski-Dawid Wawrzyniak. W obu startach gdański duet miał szansę na podwójne wygrane, ale Wawrzyniak popełniał błędy i tracił pozycję. Po meczu na ból prawej ręki narzekał Renat Gafurow.

- Jechało mi się dobrze, miałem szybkie motocykle, raz się zgubiłem, ale szybko wróciłem na odpowiednią torę i jakoś to wyszło - powiedział **Dominik Kossakowski**, junior Renault

Zdunek Wybrzeże. - Każdą drużynę traktujemy tak samo i podchodzimy do każdego meczu z takim samym nastawieniem. Nie ma rywali lepszych i gorszych, zawsze staramy się dawać z siebie wszystko. Do tej pory nie szło jakoś specjalnie na torze w Rawiczu. Szczególnie nie poszło mi w debiucie ligowym, gdy jechałem tu z pozycji seniora i zostałem rzucony na głęboką wodę. Ale lata robią swoje, cały czas zbieram doświadczenie.

- To były moje drugie zawody w tym roku więc uważam, że nie było najgorzej - stwierdził **Adrian Gomółski**, zawodnik Holistic-Polska Rawicz. - Starłem się urywać te punkty, walczyć z chłopakami z Gdańska. Oni są po którymś meczu, a my dopiero mieliśmy pierwszy, dwa zostały przełożone. Nie da się ukryć, że gdańszczanie to zespół, który zupełnie inne cele niż my. Było parę biegów w których powalczyłem, popełniłem też trochę błędów. Mam nadzieję, że po tym meczu nie zostaniemy spisani na straty. Gratuluję gdańskiej drużynie, a my po prostu musimy pracować dalej.

- Takie przebiegu meczu się spodziewaliśmy - przyznał po meczu w Rawiczu **Grzegorz Dzikowski**, trener Renault Zdunek Wybrzeże. - Obojętnie jakbym nie zestawiał naszej drużyny wynik byłby

podobny. Wiedzieliśmy jakie są warunki startów w lidze. Po prostu musieliśmy tu przyjechać. Odjechaliśmy traktując to jako naprawdę ostry trening, płatny. Bardziej skupiam się pod kątem przyszłych meczów. Tor zrobił się wymagający. Porobiły się dziurki, trzeba było myśleć, trzeba było trochę uważać, ale jak było widać naszym zawodnikom to nie przeszkadzało. Kamil w pierwszym starcie zżarła tremę, ale w kolejnych pokazał, że będzie można na niego liczyć. Juniorom dałem dwa biegi nominowane na przełamanie. Tor od połowy zrobił się ciężki i właśnie taki trening był dla nich bardzo dobry. Pokazali, że potrafią jeździć też na ciężkich torach, ale żeby robić to bardziej płynnie muszą trenować. Podczas spotkania skupiłem się na obserwacji indywidualnej niektórych zawodników i wypadło to pomyślnie.

W niedzielę gdańszczanie podejmą KSM Krosno. Patrząc na dotychczasowe wyniki obu ekip nie trudno wskazać faworyta i przewidzieć wynik. Krośnianie zaczęli rozgrywki nieźle, po walce przegrali w Krakowie. Potem było o wiele gorzej. "Wilki" doznały trzech porażek na swoim torze z Polonią Piła, Lokomotiv Daugavpils i Orłem Łódź oraz w Częstochowie. Szczególnie bolesne były

KSM Krosno

1. Marcin Rempała
2. Ernest Koza
3. Mirosław Jabłoński
4. Tomasz Chrzanowski
5. Siergiej Łogaczow
6. Marcin Turowski

Renault Zdunek Wybrzeże Gdańsk

9. Oskar Fajfer
10. Eduard Krcmar
11. Renat Gafurow
12. Kamil Brzozowski
13. Linus Sundstroem
15. Dominik Kossakowski

porażki z pilanami i Łotyszami. W obu meczach mimo, że rozgrywanych na krośńskim torze KSM był bezradny. Trudno spodziewać się, że krośnianie poważnie zagrożą podopiecznym Grzegorza Dzikowskiego na ich torze.

Goście zgłosili skład z jednym obcokrajowcem Siergiejem Łogaczowem. Po odsunięciu od kilku spotkań do składu krośnian wraca Tomasz Chrzanowski, który został zestawiony w parę z innym byłym zawodnikiem gdańskiej drużyny Mirosławem Jabłońskim.

W gdańskiej drużynie w porównaniu do ostatniego meczu w Rawiczu jedna zmiana personalna i rozszady w parach. Po raz pierwszy w tym sezonie okazję do występu w meczu ligowym otrzyma Eduard Krcmar, który wygrał w ostatnich dniach eliminacje do challenge SEC i został młodzieżowym mistrzem Czech. Eda zastąpi Andersa Thomsena i pojedzie w parze

Holistic-Polska Rawicz - Renault Zdunek Wybrzeże Gdańsk 27:63

Renault Zdunek Wybrzeże Gdańsk

- Oskar Fajfer 10
- 3, 3, 1, 3
Kamil Brzozowski 8
- 0, 2*, 3, 3
Linus Sundstroem 10
- 2*, 3, 3, 2*
Anders Thomsen 10
- 3, 2*, 2*, 3
Renat Gafurow 8
- 2*, 2, 3, 1
Dominik Kossakowski 12
- 3, 1, 2, 3, 3
Dawid Wawrzyniak 5
- 1, 3, 0, 0, 1

Holistic-Polska Rawicz

- Adrian Gomółski 12
- 2, 3, 2, 1, 2, 2
Wojciech Lisiecki 2
- 1*, u, d, 1
Kamil Pulczyński 4
- 1, 0, 2, 1, 0
Hynek Stichauer 4
- 0, 1, 1*, 0, 2
Marcel Kajzer 1
- 0, 1, w
Marcin Kościelski 0
- 0, 0, u
Marek Lutowicz 4
- 2, 1, 0, 1*

z Oskarem Fajferem. Drugą parę utworzą Renat Gafurow i Kamil Brzozowski, który po udanym występie w Rawiczu otrzyma drugą szansę. Z juniorami jeździć będzie Linus Sundstroem.

Tomasz Łunkiewicz
fot. Sławomir Żylak

Pozostać w grze o Europę

Lechia Gdańsk traci do trzeciego miejsca w tabeli cztery punkty. Jeśli wciąż myśli o europejskich pucharach, musi w sobotę wygrać na Stadionie Energa z chorzowskim Ruchem. Początek meczu o godz. 20.30

Oczywiście, miejsce w Europie gwarantuje nawet i czwarta lokata, gdyż Legia wygrała Puchar Polski, ale nie ma co kalkulować. Trzeba celować w podium. A nie będzie o to tak łatwo, jak wszyscy myśleli. Niestety, porażka w Gliwicach i remis w Poznaniu mocno krzyżują podopiecznym Piotra Nowaka drogę do Ligi Europy. Inna sprawa, że większość piłkarzy po ligowym maratonie oddychała już rękawami, więc też nie dziwi dużo słabsza dyspozycja we wspomnianych dwóch meczach.

Teraz jednak może być nieco łatwiej. Ponad tydzień czasu na regenerację powinien mieć kluczowe znaczenie zwłaszcza w przypadku starszych zawodników, jak Krasić czy Mila. Poza tym, nie oszukujemy się, Ruch już o nic nie walczy. Ma zapewniony ligowy byt i szczerze powiedziawszy jedyna myśl jaka krąży po głowach chorzowian to ta, w której lidze rozpoczną przyszły sezon. Legendarny klub ma ogromne kłopoty finansowe. Miasto nie chce mu udzielić pożyczki w potrzebnej mu

wysokości i żeby uzyskać prawo do gry w ekstraklasie w przyszłym sezonie, musi resztę pieniędzy jakoś zdobyć. W tej sytuacji ręce zaciera beznadziejny obecnie Górnik Zabrze, bo pewnie w takiej sytuacji by się utrzymał w elicie, ale wszyscy jasno podkreślają, że gdyby tak się stało, byłby to blamaż całych rozgrywek. Górnik powinien spać, bo nie zasługuje obecnie na najwyższy szczebel rozgrywek, poza tym potrzebuje rewolucji, a w ewentualne miejsce chorzowian powinna wskoczyć trzecia drużyna z I ligi.

Z Niebieskimi Lechii gra się w krótkę. Raz lepiej, raz gorzej. Raz są to mecze na remis i osiem bramek, a raz na skromne zwycięstwo którejsz ze stron. Nawet w tym sezonie było podobnie. Najpierw jesienią szybkie trzy

bramki Ruchu i gonitwa tak naprawdę jednego Michała Maki pozwoliła zniwelować rozmiary porażki do wyniku 2:3. Wiosną w Gdańsku biało-zieloni zrewanżowali się pewnym 2:0, które zapewniło awans do grupy mistrzowskiej. Teraz czas ponownie zdobyć trzy punkty. Inaczej można zapomnieć o pucharach na kolejny rok. A, nie oszukujmy się, derby z Arką to nie jedyna atrakcja na którą liczą kibice w przyszłym sezonie.

Problem polega jednak na tym, że gdańszczanie mają trudną końcówkę sezonu. Ruch zapewne podejmie do spotkania ambicjonalnie i będzie starał się ze wszystkich sił odeprzeć napór Lechii. No, chyba że grzecznościowo podda mecz za ten punkt wokół którego była taka afery. Ale nawet jeśli,

to piłkarze Piotra Nowaka cały czas muszą liczyć na korzystne wyniki w pozostałych meczach. Tym bardziej, że kilka dni później, w środę, grają u siebie z Legią. Będąc w słabej już formie, osłabioną brakiem Prijovicia, ale wciąż Legią, która zawsze jest trudnym przeciwnikiem. Sezon kończą zaś przy Kałuzi w Krakowie, gdzie zmierzą się ze świetnie grającą w tym roku Cracovią.

Na całe szczęście w Gdańsku nie ma większych problemów kadrowych. Ciekawe jak na sobotni mecz zostanie ustawiona linia obrony. Szczerze powiedziawszy miejsce Janickiego powinien zająć wracający po pauzie za żółte kartki Grzegorz Wojtkowiak. Pokazał, że dużo lepiej spisywał się w ostatnim czasie niż jego młodszy kolega. Reszta

składu zapewne pozostanie bez zmian.

Z jednej strony serce ponownie chce tych pucharów, ale rozsądek dalej mówi, że to za wcześnie. Oczywiście, byłby to spory plus przede wszystkim patrząc przez pryzmat marketingu, jednak wydaje się, że Lechia powinna ustabilizować się pod wodzą Piotra Nowaka, który ma pomysł na ten zespół i świetnie dogaduje się z piłkarzami. Do obecnego szkieletu dodać trzech dobrych zawodników – przede wszystkim obrońcę i napastnika (ale na pewno nie Nakoulmę, jak ptaszki ćwierkają), do tego młodego, zdolnego w środek pola obok Krasicia (kogoś na kształt Starzyńskiego lub Linettego) i wtedy można myśleć o naprawdę wysokich celach.

Patryk Gochniewski



ACTIVITAS

NOCLEGI W DOMKACH:
STANICE WODNE WDZYDZE I SWORNEGACIE

- * spływy kajakowe
- * wypożyczalnia kajaków, czarter jachtów
- * imprezy integracyjne
- * biwaki, zielone szkoły
- * koncerty w tawernie żeglarskiej
- * wieża widokowa

www.activitas.com.pl www.wdzydze.com.pl www.swornegacie-pttk.pl



tel. 58 686 12 15
kom. 607 590 350



**Jeżeli jesteś
OSOBA NIEPEŁNOSPRAWNA,
SZUKASZ STAŁEGO ZATRUDNIENIA
ORAZ STABILNEJ PRACY**

**zadzwoń
pod nr tel. (58) 554 39 76
lub napisz pod adres:
kadry_security@wp.pl**

Kontakt w godzinach 8.00-15.00.